

AUSTRALIJSKIE WOJSKO RUSZA NA BITWĘ Z KORONAWIRUSEM

Australijskie wojsko znów na pierwszej linii frontu w walce z groźnym koronawirusem. Tym razem chodzi o wsparcie udzielone służbom starającym się powstrzymać rozwój ogniska COVID-19 w Melbourne, gdzie w ostatnich dniach odnotowano największe przyrosty osób zainfekowanych SARS-CoV-2. Australijscy dowódcy na czele z Lieutenant General Johnem Frewenem podkreślają, że zmagania z patogenem wywołującym pandemię w żadnym razie nie zostały wygrane i należy o tym pamiętać.

Australijskie Siły Obronne (ADF) zostały dyslokowane do pomocy służbom walczącym z ogniskiem koronawirusa SARS-CoV-2, które wykryto w Melbourne. Chodzi o stworzenie kordonu sanitarnego wokół miasta będącego stolicą stanu Victoria, a za razem drugim miastem w całym kraju. W tym celu, służbom policyjnym ma pomagać dodatkowa grupa 260 żołnierzy.

Ludność ma być poddana ograniczeniom w przemieszczaniu się do innych zakątków Australii i poproszona o to, aby przez sześć kolejnych tygodni ograniczyła swoje wyjścia z domów do niezbędnego minimum. Wyjścia mają być skupione jedynie na dokonaniu zakupów żywności i środków, które są potrzebne do życia. Jednocześnie do pracy mają wychodzić tylko ci, których obecność jest wymagana przez charakter aktywności zawodowej. Zamknięte mają zostać sale gimnastyczne, siłownie, a restauracje oraz bary mają serwować posiłki tylko na wynos.

Czytaj też: [Australia się zbroi. Co zostanie kupione za powiększony budżet obronny? \[ANALIZA\]](#)

Dodatkowo, żołnierze mają również pomagać na granicach wewnątrzstanowych, tj. przede wszystkim pomiędzy stanem Victoria oraz Nowa Południowa Walia i Australia Południowa. Szacuje się, że za przeprowadzenie kwarantanny stanowej na granicach może być dyslokowanych ponad 350-500 wojskowych z ADF, którzy swoją obecnością i wsparciem logistycznym mają zwiększyć szczelność kordonu sanitarnego na ponad dwóch tysiącach kilometrów granicy wewnętrznej (2550 km granic lądowych, zgodnie z danymi rządowymi). Żołnierze mają wspierać policjantów, bez bezpośredniego angażowania się w działania służb porządkowych.

Czytaj też: [Australia dozbraja "Pegazy"](#)

Obecnie, już ok. 200 wojskowych pomaga w stanie Victoria w prowadzeniu miejsc poboru próbek na obecność koronawirusa. Australia podejmuje radykalne działania, gdyż w stanie Victoria odnotowane zostały we wtorek 191 przypadki COVID-19. To zdecydowana większość nowych zakażeń w tym kraju. Premier stanu miał stwierdzić, że obywateli niestety dotknęło samozadowolenie w związku z

dotychczasowymi efektami walki z pandemią.